

Robert Vannoy , Podstawy prorocत्व biblijnych, wykład 15

Wskazówki dotyczące interpretacji prorocत्व

IX. Wytyczne dotyczące interpretacji prorocत्व

4. Unikaj idei podwójnego spełnienia lub podwójnego odniesienia

W zeszłym tygodniu byliśmy w rzymskiej cyfrze IX., „Wytyczne dotyczące interpretacji prorocत्व”. Dyskutowaliśmy: „Unikaj idei podwójnego spełnienia lub podwójnego odniesienia”. W rezultacie doszliśmy do wniosku, że jako zasada hermeneutyczna nie powinniśmy szukać wielokrotnego spełnienia prorocत्व prorocत्वych. Jest to coś, co można znaleźć w literaturze prorocत्व, dość powszechnie stosowane, gdzie niektóre przepowiednie będą interpretowane jako mające bliskie i dalekie spełnienie. Przyjrzelśmy się przykładowi Daniela 8 z zeszłego tygodnia, gdzie niektórzy sugerowaliby, że ten rozdział odnosi się do Antiocha Epifaniasza, który był prześladowcą ludu Bożego w tym greckim okresie około 164 rpn, ale potem mówili jednocześnie, że mówi o antychryście. Daje to tym samym słowom podwójne odniesienie. Te same słowa i te same wyrażenia mówią o Antiochu i antychryście.

Rozmawialiśmy tam o niektórych kwestiach teoretycznych, jak jeśli słowa mają więcej niż jedno znaczenie, czy mają jakiegokolwiek znaczenie? Czy to czyni hermeneutykę nieokreśloną? Wydaje się, że powinniśmy raczej szukać jednego sensu niż wielu zmysłów. Wydaje mi się, że jest to ważna zasada hermeneutyczna nie tylko w prorocत्वach prorocत्वych, ale w ogóle w odniesieniu do stwierdzeń Pisma Świętego. Moglibyśmy cofnąć się do wczesnych wieków Kościoła za pomocą metody alegorycznej, w której szukałeś 3, 4, 5 lub 6 różnych znaczeń danego stwierdzenia ze znaczeniami moralnymi, znaczeniami historycznymi i znaczeniami duchowymi. Kiedy masz wiele warstw znaczenia tekstu, zastanawiasz się, co tak naprawdę mówi tekst.

A. Malachiasza 4:5-6 Teraz powiedziałem pod koniec naszej ostatniej sesji, że chcę spojrzeć na jeden dodatkowy fragment, a mianowicie Malachiasza 4:5 i 6 — które tak się składa, że są to dwa ostatnie wersety Starego Testamentu — ponieważ jest to również

proroctwo, w którym wielu znalazło wiele odniesień. Jest to również prorocze stwierdzenie, które stwarza pewne trudne problemy interpretacyjne. Więc spójrzmy na to. Malachiasza 4: 5 i 6 mówi: „Patrzcie, pošlę wam proroka Eliasza, zanim nadejdzie ten wielki i straszny dzień Pana. On zwróci serca ojców do ich dzieci i serca dzieci do ich ojców; bo inaczej przyjdę i rzucę na ziemię klątwę”. Powstaje pytanie, czy to się spełniło, czy jeszcze się nie spełni? Pamiętaj, rozmawialiśmy wcześniej, kiedy szukasz spełnienia, najpierw zacznij szukać w Starym Testamencie, aby sprawdzić, czy przepowiednia spełniła się w okresie Starego Testamentu . Jeśli nie, zajrzyj do Nowego Testamentu i zobacz, czy wypełniło się to w okresie Nowego Testamentu. Jeśli wykracza poza Nowy Testament, to może w czasie ery kościoła lub nawet eschatologicznie w wieku, który ma nadejść. To są ostatnie dwa wersety Starego Testamentu, więc nie można wiele zdziałać, szukając spełnienia w Starym Testamencie. Więc wychodzisz poza to – idziesz do Nowego Testamentu i szukasz spełnienia, i odkrywasz, że w Nowym Testamencie znajdują się odniesienia do Eliasza. Ale wtedy możesz dobrze powiedzieć, że być może spełniło się to w Eliaszu i ma również przyszłe spełnienie. Czy jest tu więc wieloraki sens?

B. NT Odniesienia do Mal 4:5-6 Jeśli spojrzysz na nowotestamentowe odniesienia do Eliasza, znajdziesz wzmiankę o pojawieniu się Eliasza na Górze Przemienienia w Ewangelii Mateusza 17:3. Wrócimy do tego rozdziału później, ponieważ w dalszej części rozdziału ponownie pojawia się Eliasz. Ale w wersecie 3 czytamy: „Ukazali się przed nimi Mojżesz i Eliasz rozmawiający z Jezusem”. Nic nie wskazuje na to, że jest to spełnienie Malachiasza 4:5 i 6.

Oto inne odniesienia Nowego Testamentu, które wydają się wskazywać, że Malachiasza 4:5 i 6 należy rozumieć jako wypełnione w życiu i służbie Jana Chrzciciela. Istnieje kilka odniesień. Spójrz na Łukasza 1:13, gdzie czytasz: „Anioł rzekł do Zachariasza: Nie bój się. Twoja modlitwa została wysłuchana. Twoja żona Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan”. W wersecie 15: „Będzie wielki w oczach Pana”. Werset 16: „Wielu Izraelitów nawróci do Pana, ich Boga”. A w wersecie 17:

„Pójdzie przed Panem w duchu i mocy Eliasza”. Wtedy zauważysz następną frazę, która jest cytatem z Malachiasza 4:6: „Pójdzie przed Panem w duchu i mocy Eliasza, aby nawrócić serca ojców ku dzieciom, a nieposłusznych ku mądrości sprawiedliwych, aby przygotowali lud przygotowany dla Pana”. Jest więc przynajmniej częściowy cytat z Malachiasza 4:6 w tym zdaniu o „zwróceniu serc ojców ku dzieciom”. Jest to więc z pewnością złudzenie w odniesieniu do 4:6 Malachiasza: „On zwróci serca ojców ku ich dzieciom”.

Spójrz na Ew. Mateusza 11:2 i dalej: „Kiedy Jan usłyszał w więzieniu, co czyni Chrystus, posłał swoich uczniów z zapytaniem: Czy jesteś tym, którego się spodziewaliśmy, czy też innego mamy oczekiwać? A Jezus powiedział: „Wróć i opowiedz Janowi, co słyszysz i widzisz”. Niewidomy odzyskuje wzrok...” i tak dalej. W wersecie 7 czytamy: „Gdy uczniowie Jana opuszczali Jezusa, Jezus zaczął mówić do tłumu o Janie: Co wyszłście oglądać na pustyni? Trzcina kołysana wiatrem? Jeśli nie, co poszłście zobaczyć? Mężczyzna ubrany w eleganckie ubrania? Nie, ci, którzy noszą piękne szaty, są w pałacach królewskich. Więc co wyszedłeś zobaczyć? Prorok? Tak, mówię wam, i więcej niż prorokiem. To jest ten, o którym napisano: „Wyślę przed tobą mego posłańca, który przygotuje ci drogę”. Zaprawdę powiadam wam, między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela”. To jest werset 10, który nie jest cytatem z Malachiasza 4:5 i 6, ale z Malachiasza 3:1, gdzie czytacie , „Oto pošlę mego posłańca, który przygotuje przede mną drogę”. Ale gdy zagłębisz się w tym fragmencie, przeczytasz w Ew. Mateusza 11:12: „Od dnia Jana aż dotąd królestwo niebieskie gwałtownie się rozwija i mocni ludzie zdobywają je. Albowiem wszyscy prorocy i zakon prorokowali aż do Jana”. Następnie zwróć uwagę na werset 14: „A jeśli chcecie to przyjąć, to on jest Eliaszem, który miał przyjść. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha”. To wydaje się być odniesieniem do Malachiasza 4:5 i 6, że Eliasz ma przyjść przed wielkim i strasznym dniem Pana. On, Jan, jest Eliaszem, który ma przyjść, „jeśli zechcecie to przyjąć”.

Następnie przejdź do Ew. Mateusza 17:10-12. To jest po modlitwie z Eliaszem na Górze Przemienienia i czytasz w wersecie 10: „Uczniowie zapytali go: 'Dlaczego więc

uczni w Prawie mówią, że najpierw musi przyjść Eliasz?' Jezus odpowiedział: „Zaprawdę, Eliasz nadchodzi i wszystko naprawi”. Ale mówię wam, że Eliasz już przyszedł, a oni go nie rozpoznali, ale zrobili z nim wszystko, co chcieli. W ten sam sposób Syn Człowieczy będzie cierpiał z ich rąk. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu”. Eliasz już przyszedł i mówił o Janie Chrzcicielu.

Więc dostajesz te teksty, a potem, żeby trochę podkreślić, patrzysz na Jana 1:19 i dalej: „To było świadectwo Jana, kiedy Żydzi z Jerozolimy wysłali kapłanów i lewitów, aby zapytali go, kim on jest. Nie omieszkał się wypowiedzieć, ale wyznał dobrowolnie: „Nie jestem Chrystusem”. I zapytali go: „Więc kim jesteś? Czy jesteś Eliaszem? Powiedział: „Nie jestem”, „Czy jesteś prorokiem?”. Tamten prorok prawdopodobnie odwoływał się do tekstu, który oglądaliśmy wcześniej w Księdze Powtórnego Prawa 18: „Prorok, który miał przyjść jak Mojżesz”. „Czy jesteś prorokiem?” „Nie”

. Interpretacja podejść Myślę więc, że są to najważniejsze odniesienia odnoszące się do tego proroctwa na końcu Księgi Malachiasza. Co tłumacze robią z tymi tekstami? Pytanie brzmi: jak wypełniają się słowa z Malachiasza 4:5 i 6? Czy spełniło się to w Janie? Czy to jeszcze nie do spełnienia? Przedstawię trzy różne poglądy.

1) Podwójne odniesienie Pierwszym z nich jest „Podwójne odniesienie”. To, co niektórzy interpretatorzy mówią o proroctwie Malachiasza, jest takie, że proroctwo to mówi nam, że Eliasz powróci na ziemię przed Dniem Pańskim i stanie się to w sensie dosłownym. Taki był pogląd rabinów znaleziony w Jana 1:21: „Czy jesteś Eliaszem?” Oczekiwali powrotu Eliasza. Tak więc zwolennicy podwójnych odniesień postrzegają proroctwo Malachiasza jako mające wstępne lub częściowe spełnienie w Janie Chrzcicielu na podstawie tych tekstów, zwłaszcza Mateusza. Twierdzą jednak, że jego całkowite i ostateczne wypełnienie czeka na drugie przyjście Chrystusa i nadejście dnia Pańskiego w tym czasie, kiedy pojawi się prorok Eliasz.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 26; to jest krótki akapit z *Greckiego Nowego Testamentu Henry'ego Alforda*. Powinienem powiedzieć, że Alford tutaj komentuje Ew.

Mateusza 11:13 i 14. Mówi: „Ani to, ani świadectwo naszego Pana w Ew. Mateusza 17:12 nie jest sprzeczne z zaprzeczeniem samego Jana, że był Eliaszem w Ew. Jana 1:21. Po pierwsze, postawione tam pytanie najwyraźniej zakładało ponowne pojawienie się rzeczywistego Eliasza na ziemi; a po drugie, nasz Pan nie może być rozumiany w żadnym z tych fragmentów [u Mateusza] w ten sposób, że proroctwo Malachiasza 4:5 zostało w pełni wypełnione u Jana. Albowiem jak w innych proroctwach, tak i w tym mamy — i oto pogląd — „częściowe wypełnienie się zarówno w przyjściu Pana, jak i Jego poprzednika, podczas gdy wielkie i całkowite wypełnienie jest jeszcze w przyszłości — w wielkim dniu Pana”. Nie jest to więc rzadki pogląd, że Malachiasza 4:5 i 6 ma podwójne odniesienie, odniesienie do Jana Chrzciciela i przyszłe odniesienie do dosłownego ponownego pojawienia się Eliasza.

2) Ogólne lub sukcesywne wypełnienie – Walter Kaiser Drugi pogląd jest popierany przez Waltera Kaisera w związku z jego koncepcją tego, co nazywa ogólnym użyciem proroctwa. Możemy to nazwać „ogólnym poglądem”. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 27, znajdziesz tam kilka akapitów z komentarza Kaisera do Malachiasza, zatytułowanego *Niezmienna miłość Boga*, a te akapity omawiają Malachiasza 4:5 i 6. Kaiser mówi o tych wersetach: „Być może najlepszym sposobem na opisanie tego fenomenem jest nazwanie go „ogólną prognozą”, którą zdefiniował Willis J. Beecher”. Oto, co rozumie pod pojęciem „zdarzenie, które traktuje wydarzenie jako występujące w szeregu części, oddzielonych przerwami, i wyraża się w języku, który może odnosić się obojętnie do najbliższej części, do części odległych lub do całość — innymi słowy, przepowiednia, która odnosi się do całości złożonego wydarzenia, odnosi się również do niektórych jego części”. Teraz jest to dość złożona koncepcja, ale możesz to narysować w ten sposób i nazwać to całą „ogólną przepowiednią”. Można powiedzieć, że proroctwo mówiłoby o całym kompleksie szczegółów. Ale niektóre części proroctwa mogą mówić o tym lub tamtym w kompleksie szczegółów.

Teraz myślę, że to, co Kaiser naprawdę próbował tutaj zrobić, to mieć to w obie strony. Innymi słowy, myślę, że chce on uniknąć koncepcji podwójnego odniesienia i

podwójnego spełnienia, a tak naprawdę, jeśli czytasz jego pisma – a pisał w wielu książkach i artykułach – często mówi o tym, jak jedynym uzasadnionym znaczeniem dla każde stwierdzenie biblijne jest jedyną prawdą zamierzoną przez autora. Trzeba więc dotrzeć do intencji autora. Jaka była prawdziwa intencja autora, gdy pisał? Wydaje mi się, że jeśli masz zamiar mówić o jednej intencji prawdy, staje się to bardzo skomplikowane i abstrakcyjne, aby powiedzieć, że prorocstwo takie jak Malachiasza 4:5 i 6 jest „ogólną przepowiednią”, która zawiera wiele szczegółów. Całość jest pojedynczą intencją prawdy, ale jej części mogą odnosić się do jednego szczegółu w całości, a inne części do innego szczegółu. Pozwólcie, że wrócę do tego za chwilę, ale wróćmy do własnych słów Kaisera, ponieważ nie chcę go tu fałszywie przedstawiać. Po tym uzupełnieniu definicji „ogólnej przepowiedni” Beechera, oto co mówi Kaiser: „Zgodnie z charakterystyką prorocstwa rodzajowego lub stopniowego wypełniania się, Malachiasz kończy obietnicą, że Bóg ześle tego posłańca wprowadzonego w 3: 1 jako zwiastun Mesjasza. Jednak nie mówi, że będzie Eliaszem Tiszbitą, ale „Eliaszem prorokiem” i w ten sposób otwiera drzwi dla kolejnych głosicieli aż do drugiego przyjścia Mesjasza, kiedy wystąpi pierwszy i ostatni Eliasz jako początek i koniec proroków. Eliasz, został wybrany, ponieważ był głową zakonu proroczego”. Możesz więc zapytać, czy on, czy też Samuel był głową zakonu proroczego? Ale „poszli za nim wszyscy inni prorocy. Był także reformatorem, którego Bóg wzbudził w „niezwykle zepsutym wieku”, i po którego odrzuceniu nastąpił szczególnie straszny dzień Pański, a mianowicie najpierw z utrapieniami Syryjczyków i niewolą Izraela. Ale duch i moc Eliasza zostały przekazane jego następcy, Elizeuszowi (2 Król. 2:15), tak jak duch Mojżesza spoczął na 70 starszych.

Tak więc”, i oto jego konkluzja, „Jan Chrzciciel przyszedł w tej samej linii reformatorów, proroków i zwiastunów Mesjasza, ponieważ on także przyszedł 'w duchu i mocy Eliasza'. I od czasów Eliasza do naszych, długa linia przepowiadaczy stała w następstwie; tacy ludzie jak Augustyn, Kalwin, Meno Simons, Luter, Zwingli, Moody i Graham”. Więc wydaje mi się, że to, co on mówi, jest ogólną przepowiednią. Zacznie się od Eliasza, Jan Chrzciciel jest tutaj, stojąc w tej sukcesji, a skończy się na Eliaszu, a

między wy macie wszystkich tych innych ludzi, którzy również są częścią wypełnienia tego, ponieważ oni również przychodzą w duchu i moc Eliasza. Tak więc cała ta sprawa zawiera się w ogólnej przepowiedni zawartej w słowach Malachiasza.

Teraz moje pytanie brzmi: jak zachować tę pojedynczą intencję prawdy i znaleźć zastosowanie poprzez wszystkie te szczegóły w ramach jednej intencji prawdy? Teoretycznie można powiedzieć, że jest to możliwe. Czy to pozwala uniknąć wielu spełnień? Nie jestem pewien, czy tak jest. Myślę, że Kaiser argumentowałby, że tak, ponieważ masz tę ogólną prognozę. Ale wydaje mi się, że staje się to bardzo abstrakcyjną koncepcją i zastanawiam się, czy taka była intencja tego stwierdzenia na końcu Malachiasza. Pytanie brzmi: jak ustalić, jaka mogła być ta abstrakcyjna pojedyncza intencja prawdy? Skąd masz taki model? Myślę, że wystarczy spojrzeć na słowa Malachiasza 4:5 i 6. Czy słowa Malachiasza 4:5 i 6 przywołują tego rodzaju intencję, jeśli chodzi o znaczenie? Wydaje mi się, że jest to raczej konstrukcja wprowadzona do tekstu z zamiarem uniknięcia wielokrotnego spełnienia. Ale nie jestem pewien, czy jest to całkowicie satysfakcjonujące, jest dość teoretyczne. Więc masz prostszy rodzaj wielokrotnych wypełnień, takich jak Alford, i dostajesz to ogólne proroctwo, które próbuje tego uniknąć, ale nie jestem pewien, czy tak jest.

3) Proroctwo wypełniło się w Janie Chrzcicielu Trzecie stanowisko jest takie, że proroctwo wypełniło się w Janie Chrzcicielu. Wniosek ten byłby oparty na odniesieniach Nowego Testamentu, które bezpośrednio odnoszą proroctwo do Jana, a są to dość mocne stwierdzenia. W Ewangelii Mateusza 11:14: „Jeśli chcecie to przyjąć, to on jest Eliaszem, który miał przyjść”. To dość mocne stwierdzenie. W rozdziale 17 Jezus mówi: „Eliasz już przyszedł, a oni go nie poznali”. Pamiętasz, jak rozmawialiśmy o enigmatycznym charakterze proroctwa i o tym, jak może ono wypełnić się i przekreślić, a mogłeś się tego nie spodziewać. „Już przyszedł, ale nie poznaliście Go” – zrozumieli uczniowie. Mówił o Janie. Zwolennicy tego poglądu powiedzieliby więc, że spełniło się to w Janie Chrzcicielu, mówiąc, że nie musimy szukać dodatkowego spełnienia. Istnieje jeden zamierzony sens.

Nie jest to jedyne miejsce w Starym Testamencie, w którym znajdujesz zwrot akcji, którego mogłeś się nie spodziewać. Istnieją proroctwa, które mówią na przykład o przyszłym panowaniu Dawida, gdzie jeśli naprawdę przyjrzesz się proroctwom, wyraźnie jest to zamierzone jako odniesienie do Chrystusa. Tutaj jest odniesienie do przyjścia Eliasza, które wypełniło się w Janie. Spójrz na Jeremiasza 30 werset 9. Ten werset jest tego przykładem. Czytasz: „Będą służyć Panu, Bogu swemu, i Dawidowi, swemu królowi, którego im wzbudzę”. Idziesz dalej: „Wybawię cię z dalekiego miejsca, twoje potomstwo z ziemi ich wygnania. Jakub znów będzie miał pokój i bezpieczeństwo i nikt nie będzie go straszył. Chociaż całkowicie zniszczę wszystkie narody, wśród których was rozproszę, nie zniszczę was całkowicie. Ukarzę cię, ale tylko sprawiedliwie”. Tak więc w przyszłości nadejdzie czas, kiedy w wersecie 17: „Przywrócę wam zdrowie, ulecę wasze rany i będą służyć Panu, Bogu swemu, i Dawidowi, swemu królowi”. Cóż, wydaje się być mesjanistyczny i spełniony w Chrystusie.

Spójrz na Ezechiela 34:23: „Ustanowię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida, który będzie ich pasł”. A werset 25: „Zawrę z nimi przymierze pokoju”. Werset 27: „Lud będzie bezpieczny w swojej ziemi”. Werset 28: „Nie będą już łupieni przez narody, będą żyć bezpiecznie i nikt nie będzie ich straszył”. To jest bardzo podobne do fragmentów Izajasza z Izajasza 2 i 11. Ale „Ustanowię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida”, ale tutaj jest odniesienie do Chrystusa. Wydaje mi się więc, że istnieją całkiem solidne podstawy do zrozumienia intencji proroka. Malachiasza 4:5 i 6 mają do tego odniesienie, co mnie interesuje, to odniesienie do Jana i to, że przyjście Eliasza wypełniło się w Janie. Ale jeśli to zrobisz, wtedy Jan 1:21 – gdzie otrzymasz zaprzeczenie Jana, że jest Eliaszem: „Żydzi, kapłani i Lewici zapytali go: „Kim jesteś? Czy jesteś Eliaszem? A on powiedział: „Nie jestem”. To byłoby zaprzeczeniem koncepcji rabinów, którzy szukali dosłownego spełnienia. On nie jest dosłownie Eliaszem. Nie zaprzecza, że jest wypełnieniem proroctwa Malachiasza 4. Przynajmniej tak można to zrozumieć.

D. Analiza i wnioski Vannoya dotyczące podwójnego odniesienia

Może to zależy od tego, co zrobią z tekstem Mateusza. Więc co zrobisz z tym „jeśli to zaakceptujesz”. Oświadczenia Jezusa w Ewangelii Mateusza, że Jan „jest Eliaszem, który miał przyjść, a jeśli zaakceptujesz, że Eliasz już przyszedł”. Co z tym robisz? To dość mocne stwierdzenia; Nie sądzę, że można je tak po prostu przeskoczyć i powiedzieć, że w tych stwierdzeniach nie ma żadnego spełnienia. Więc możesz prawie zostać zmuszony do podwójnego spełnienia, jeśli pójdziesz do Objawienia 11:3.

Objawienie 11: 3 mówi: „Daję moc moim dwóm świadkom, aby prorokowali w worach wszystkim. Jeśli ktoś spróbuje ich skrzywdzić, ogień przyjdzie im z pomocą”. Ci dwaj świadkowie nie są zidentyfikowani. Jest wielu ludzi, którzy twierdzą, że tymi dwoma świadkami są Mojżesz i Eliasz, ale jest to kwestia otwarta. Nie ma wyraźnego wskazania, kim są ci dwaj świadkowie. Wydaje mi się więc, że stoisz na twardszym gruncie, jeśli chodzi o twierdzenia biblijne, mówiąc, że spełniło się to w Janie, niż powiedzieć, że w tych dwóch świadkach jest jakieś ludzkie spełnienie.

Jaki jest cel mojego przywołania tego, że rozmawialiśmy o tym, że idziesz i szukasz podwójnego odniesienia. Nie twierdzę, że niemożliwe jest znalezienie podwójnego odniesienia, ale twierdzę, że poszukiwanie wielu zmysłów jest niebezpieczną zasadą hermeneutyczną. Mój własny wniosek wynika z tych trudnych tekstów – a przyjrzelśmy się dwóm z nich dość szczegółowo – że Księga Powtórzonego Prawa 18 odnosi się do proroczej instytucji, czyli do Chrystusa. Nie sądzę, abyś był tam zmuszony do podwójnego odniesienia. Kontekstem jest wyraźnie prorocza instytucja, która moim zdaniem psychologicznie wskazuje na Chrystusa. Uzasadnione jest więc stwierdzenie, że Pwt 18 mówi o Chrystusie, ale nie tymi samymi słowami. Same słowa odnoszą się do proroczej instytucji. Wydaje mi się, że w Malachiasza 4:5 i 6 nie jesteś zmuszony do podwójnego odniesienia, ponieważ jest nieoczekiwany zwrot proroctwa w wypełnieniu się Jana, ale stwierdzenia Nowego Testamentu są dość mocne i znalezienie wypełnienia u Jana jest odpowiednie. Nie potrzebujesz kolejnego spełnienia. Fragment Daniela, na który patrzyliśmy, powiedział nam, że nie musisz szukać innego odniesienia do wypełnienia się Chrystusa.

Powiedziałbym, że innym twardym fragmentem jest Izajasz 7:14, „dziewica pocnie i porodzi syna”. Ale kiedy spojrzysz w kontekst, jest to ściśle związane z wojną z Judą, a jednak jeśli postrzeżasz to jako jedno znaczenie, odnosi się to do Chrystusa, tak jak robi to Mateusz. Czy „dziewica pocnie i porodzi syna” odnosi się do narodzin w czasach Chrystusa? Myślę, że jest to po prostu odniesienie do Chrystusa. Nie sądzę, żeby w czasach Izajasza była dziewica. Wydaje mi się, że w kontekście można coś wniesić do samego tekstu, gdyby dziecko urodziło się w najbliższej przyszłości, zanim będzie na tyle duże, by znać i odróżniać dobro od zła, tych dwóch królów by nie było. Więc to taka hipotetyczna sprawa. Możesz go używać przez pewien czas, jeśli dziecko miało się urodzić. Wydaje mi się, że wskazuje to na dziecko w przyszłości, przechodzące przez dziewicę. O ile mi wiadomo, było tylko jedno dziewicze narodziny.

5. Analiza interpretacyjna musi poprzedzać decyzję dotyczącą dokładnego związku między literą a figuratywnością w dowolnym fragmencie Przejdźmy do punktu 5. „Analiza interpretacyjna musi poprzedzać decyzję dotyczącą dokładnego związku między literą a figuratywnością w każdym fragmencie.” Kwestia dosłownej i przenośnej interpretacji jest niezwykle złożona i trudna. Kiedy patrzysz i słyszysz o prorocत्वach proroczych – a oczywiście problem jest szerszy niż tylko prorocтва prognostyczne – ale jeśli patrzysz na stwierdzenie biblijne lub jakąkolwiek literaturę, jeśli zamierzasz odejść od dosłownego rozumienia tego, co było powiedziano, w przenośnym rozumieniu, powinny istnieć powody w kontekście, który się pojawia, i powody, które prowadzą do wniosku, że to stwierdzenie nie miało być rozumiane dosłownie.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 30; to jest z Berkeley Mickelsen *Interpretując Biblię*: „Pamiętaj, że analiza interpretacji musi poprzedzać decyzję dotyczącą dokładnego związku między dosłownością a symbolem w każdym fragmencie”. Więc patrzysz na fragment i zmagasz się z tym, co ten fragment mówi. Gdzie dochodzisz do związku między dosłownym a przenośnym? „Decydowanie, co jest dosłowne, a co figuratywne, musi opierać się na gramatyce (znaczeniu słów i relacji między słowami), historii, kulturze, kontekście i przekonaniach samego oryginalnego autora. Znaczenie dosłowne –

zwyczajowe i społecznie uznane, które niesie ze sobą idee rzeczywistego i ziemskiego – musi stać się podstawą znaczeń figuratywnych. Na tej podstawie polegają . Jeżeli dany tłumacz oświadcza, że dane wyrażenie jest figuratywne, musi uzasadnić przypisanie mu znaczenia figuratywnego”. To ważny punkt. Po prostu nie podchodzisz do tekstu i nie myślisz obrazowo, chyba że jest w nim coś, co sugeruje, że właśnie tak należy to czytać. „Powody te muszą wynikać z obiektywnego badania wszystkich czynników i muszą pokazywać, dlaczego potrzebne jest znaczenie symboliczne. Czasami tłumacze upierają się, że elementy są symboliczne, ponieważ wymaga tego ich system eschatologii, a nie dlatego, że wymagają tego Pismo Święte i czynniki obiektywne”. Innymi słowy, tutaj dochodzimy do problemu, kiedy dochodzimy do tekstu biblijnego, co ma pierwszeństwo w czytaniu tego tekstu? Czy zaczynasz czytać sam tekst, czy zaczynasz czytać tekst od jakiegoś z góry przyjętego systemu i czytasz tekst w świetle tego systemu? Jak odnieść tekst do systemu? Jaka jest zasada kontroli?

A. Unikaj uproszczonych etykiet Czasami tłumacze upierają się, że elementy są symboliczne, ponieważ wymaga tego ich system eschatologii, a nie dlatego, że wymaga tego Pismo Święte i czynniki obiektywne. Tam, gdzie istnieją przekonujące powody dla znaczeń przenośnych, należy je przyjąć. Uważny interpretator będzie interpretował zarówno dosłownie, jak i w przenośni, ponieważ fragment, który interpretuje, wymaga tych procedur. Myślę, że te etykiety „interpretuję dosłownie” lub „interpretuję w przenośni” – te rzeczy wcale nie są pomocne. Musisz podejść do tekstu na ten temat z otwartym umysłem i być otwartym na to, dokąd prowadzi cię tekst. „Etykiety sugerujące, że mężczyzna jest albo całkowicie dosłownym tłumaczem, albo całkowicie przenośnym tłumaczem, są głupie. Gdyby były prawdziwe, wskazywałyby, że osoba w ten sposób wyznaczona byłaby całkowicie niezdolna do zmagania się ze znaczeniami i ideami. Tacy ludzie zwykle nie próbują interpretować. Dlatego za wszelką cenę należy unikać nieostrożnego rzucania etykietami. Dobrze wyważony interpretator ma obiektywne powody zarówno dla dosłownych, jak i przenośnych znaczeń”.

B. Przenośnia nie jest czymś negatywnym Interpretacja przenośna nie może być postrzegana jako coś negatywnego, błędnego lub źle ukierunkowanego. Jeśli intencją tego fragmentu jest odczytanie go w sensie przenośnym, to można powiedzieć, że dosłowne znaczenie fragmentu należy odczytywać w sposób przenośny. Takie jest zamierzone znaczenie tego fragmentu. Rodzi to jednak pytania o to, w jaki sposób systemy teologiczne odnoszą się do poszczególnych fragmentów. Czy interpretujecie dany fragment w oparciu o system, czy też budujecie system w oparciu o egzegezę poszczególnych fragmentów? Patrząc na wiele pojedynczych fragmentów i widzisz, co mówią. Jeśli dojdiesz do swoich wniosków na ten temat, spróbujesz zobaczyć, jakie są relacje, łącząc fragmenty i stopniowo budujesz system. Myślę, że to najlepszy sposób na rozpoczęcie pracy z poszczególnymi fragmentami. Ale powiedziawszy to, jest strasznie trudno zinterpretować niektóre fragmenty w całkowitej izolacji innych fragmentów. Zwykle to, co można znaleźć, to rodzaj pracy w obu kierunkach, z przejścia do zbudowania systemu, ale także z systemu z powrotem, aby pomóc w interpretacji poszczególnych fragmentów. Wydaje mi się, że nie jest to sytuacja albo-albo. Ale powiedziawszy to, myślę, że niebezpieczeństwem jest pozwolenie systemowi określić znaczenie. Musisz uważać na z góry przyjęte systemy, które pokonują indywidualne przejście. Powód, dla którego mówię, że to znaczenie, musi wypływać z tekstu, a nie być do niego wprowadzany, przynajmniej nie w nieuzasadniony sposób.

C. Boettner : Podejście dosłowne, chyba że absurdalne

Spójrz na swoje cytaty na stronie 30. Loraine Boettner ma tutaj kilka interesujących stwierdzeń na temat kwestii dosłownej i przenośnej interpretacji. Mówi: „Ogólna zasada interpretacji została wyrażona jako „dosłowna, jeśli to możliwe” lub „dosłowna, chyba że absurdalna”. Nie trzeba daleko czytać Biblii, żeby wiedzieć, że nie wszystko można brać dosłownie. Jesse F. Silver odnosi się do „pewnych miejsc”, w których wskazane jest „inne znaczenie”. Ale nie podaje żadnej reguły, według której należy rozpoznać te określone miejsca”. Powiedziałbym też, że nie znam na to żadnej formuły; nie jest to coś, co można zredukować do zestawu trzech zasad lub czegoś w tym

stylu. „Nie znajdujemy w samym Piśmie Świętym żadnych etykiet mówiących nam: ‚Weź to dosłownie’ lub ‚Weź to w przenośni.’ Najwyraźniej indywidualny czytelnik musi kierować się własnym osądem, popartym tak dużym doświadczeniem i zdrowym rozsądkiem, jak tylko potrafi. I to oczywiście będzie się różnić w nieskończoność w zależności od osoby. Trzeba przyznać, że w wielu przypadkach trudno jest określić, czy wypowiedzi Pisma Świętego należy rozumieć dosłownie, czy w przenośni. Co się tyczy proroctw, to często można je określić dopiero po spełnieniu się”.

D. Malachiasza 4:5-6 Jeszcze raz Teraz wróć do Malachiasza 4:5 i 6 i zobacz, że może to być przykład proroctwa z dosłownym i przenośnym językiem, którego elementem jest, jeśli nie dosłownie, powrót Eliasza, to się wypełniło u Jana Chrzciciela. „Jednakże większość Biblii, zwłaszcza części historyczne i bardziej dydaktyczne, należy oczywiście rozumieć dosłownie, chociaż można w nich znaleźć pewne wyrażenia symboliczne. Ale jest też wyraźnie widoczne, że wiele innych fragmentów należy rozumieć w przenośni. Nawet premilenialiści muszą traktować wiele wyrażen w przenośni, inaczej staną się one nonsensem”.

Generalnie premilenialiści mają tendencję do czytania bardziej dosłownie, podczas gdy amileniści są bardziej symboliczni. „Ponieważ Biblia nie podaje twardych i szybkich reguł określania, co jest dosłowne, a co symboliczne”, mówi, „musimy przestudiować naturę materiału, kontekst historyczny, styl i cel [...] pisarza, a potem wrócić do czegoś, co z braku lepszego określenia możemy nazwać „uświęconym zdrowym rozsądkiem”. Oczywiście wnioski będą się nieco różnić w zależności od osoby, ponieważ nie wszyscy myślimy tak samo lub widzimy podobnie”. Chcesz oddzielić to, co symboliczne od dosłownego, szczególnie w proroctwach predykcyjnych. Musisz po prostu zmagać się z tekstem i zobaczyć, co to jest, patrząc na najczęstszą składnię, gramatykę, cel proroctwa i to, co jest tutaj omawiane.

mi. Ilustracja: Księga Iz 2:4 Interpretacje przed i przed tysiącleciem Pozwólcie, że przedstawię wam tylko kilka ilustracji. Spójrz na Izajasza 2:4, który mówi: „Przekują

swoje miecze na lemieszę” w tym nadchodzącym okresie, kiedy na ziemi zapanuje pokój. „Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza i nie będą się już zaprawiać do wojny” to werset 4. Wróćmy do Izajasza 2:1, który mówi: „Oto, co Izajasz, syn Amosa, widział w odniesieniu do Judy i Jerozolimy ” . Werset 2: „W dniach ostatnich”. Musimy zadać sobie pytanie : „Jakie są dni ostatnie?” Ale „w ostatnich dniach”, coś się wydarzy, „górze świątyni Pańskiej zostanie ustanowiona jako najważniejsza wśród gór. Zostanie wzniesiony ponad wzgórza i wszystkie narody będą do niego napływać. Przyjdzie wiele ludów i powie: Chodźcie, wstąpmy na górę Pana do domu Jakuba. Naucz nas swoich dróg, abyśmy mogli chodzić Jego ścieżkami. Prawo wyjdzie z Syjonu, słowo Pana z Jerozolimy. Będzie rozsądzał między narodami i rozstrzygnie wiele sporów dla wielu ludzi. Przekują swoje miecze na lemieszę”. Jest to więc przepowiednia, wydaje się, że mówi o mesjańskim królestwie, w którym Mesjasz będzie sądził między narodami i ustanowi pokój na ziemi.

W związku z tym w wersecie 2 jest powiedziane: „Góra świątyni Pańskiej będzie utwierdzona jako najważniejsza wśród gór i wyniesiona ponad pagórki”. O czym to jest mowa? Amillennialści interpretują ten fragment jako wypełniający się teraz. A „górze świątyni Pańskiej” jest kościół. Jest to więc proroctwo symboliczne. Przekucie mieczy na lemieszę to pokój, który zapanował w wyniku działania Ewangelii w sercach odrodzonych jednostek. Obecnie spełnia się to w sensie duchowym w Kościele.

Prymilleniści na ogół powiedzą: „Nie, to nie jest figuralne ani symboliczne. Odnosi się to do przyszłego czasu pokoju na ziemi, w którym Mesjasz będzie panował i ustanowi swoje królestwo, jak to opisuje Izajasz 11, jak również w innych fragmentach”. Ale powiedziałbym, że dostajesz gradację. Czym jest „górze świątyni Pańskiej, utwierdzona wśród gór i wywyższona wśród pagórków”? O czym to jest mowa? Myślę, że większość premillennialistów dzisiaj powiedziałyby, że mówi się o znaczeniu Jerozolimy w czasach ostatecznych. Będzie to centrum, jak mówi następny werset, „gdzie ludzie przyjdą i powiedzą: „ Wstąpmy na górę Pana, a On naucz nas swoich dróg ”” poprzez wyniosłość Jerozolimy, nie przyjmując „podniesienia ” dosłownie. Ale są tacy, którzy powiedzą: „Nie, to jest dosłowne, „górze świątyni Pana zostanie wzniesiona między

wzgórzami”- mówi to o geograficznym wzniesieniu Jerozolimy, która ma być najwyższą górą na ziemi”. Innymi słowy, Jerozolima, jeśli naprawdę ją wymusisz, dosłownie będzie wyższa niż Mount Everest. Będzie wyższy niż to. Będzie wzniesiona ponad pagórkami, górą wśród gór. Widzisz więc , że masz pewnego rodzaju spektrum poglądów, które przesuwają się od ściśle dosłownego do pewnego stopnia symbolicznego języka, aż do uczynienia całego proroctwa obrazowym lub symbolicznym. Musisz z tym walczyć. Następnie dostajesz swój system eschatologiczny i zasilasz go z powrotem, wpływając na sposób, w jaki będziesz go czytać. Staje się to więc bardzo złożone.

F. Izajasza 4:2 Spójrz na Izajasza 4:2. Jest to kolejny fragment, który na ogół jest używany jako mesjanistyczny i jestem skłonny sądzić, że 4:2-5 mówi o obecnym czasie kościoła. Myślę, że różni się to od rozdziału 2, ponieważ rozdział 2 wydaje się mówić tak, jak Izajasz 11 mówi o braku niebezpieczeństwa. To czas zewnętrznego pokoju i bezpieczeństwa. Tutaj, w Księdze Izajasza 4:2-5, można zauważyć, że wersety 5 i 6 mówią: „Pan stworzy nad całą górą Syjon i nad tymi, którzy się tam gromadzą, chmurę dymu za dnia i blask ognia płomienistego w nocy, nad całą chwała będzie baldachimem. Będzie schronieniem i cieniem przed skwarem dnia, schronieniem i schronieniem przed burzą i deszczem”. Innymi słowy, wydaje się to symbolicznym obrazem czasu, w którym istnieje zewnętrzne niebezpieczeństwo. Pan zapewni ochronę swojemu ludowi i używa języka starotestamentowego okresu tabernakulum, aby to opisać.

Zauważ jednak, jak ten fragment zaczyna się w wersecie 2: „W owym dniu latorośl Pańska będzie piękna i chwalebna, owoc ziemi będzie ozdobą i chlubą ocalałych w Izraelu”. Co to jest gałąź Pana? Większość interpretatorów uzna to za mesjańskie, jako odniesienie do Mesjasza. Jest to osoba, zwróćcie uwagę na werset 4: „Pan obmyje brud z resztek Syjonu. On oczyści plamy krwi w Jerozolimie duchem sądu i duchem ognia”. Nie wydaje mi się więc , żeby toczyła się dyskusja, że werset 2 jest symboliczny, a Gałąź Pana jest symbolicznym językiem opisującym Mesjasza.

Niektórzy ludzie posuwają się dalej, i być może słusznie, mówiąc, że w wersecie 2 jest nie tylko odniesienie do Mesjasza, ale także odniesienie do boskiej/ludzkiej natury

Chrystusa. W pierwszej połowie wersetu „Odrośl Pana będzie piękna i chwalebna”, a w drugiej połowie wersetu : „Owoc ziemi będzie dumą i chwałą ocalałych w Izraelu”. Gałąź Pańska i owoc ziemi, dorównujące Panu, są boskie, ale Pan jest także człowiekiem. Owoc ziemi symbolizuje ludzką naturę Chrystusa. Jak daleko posuniesz się w tym dosłownym i przenośnym języku? To oczywiście język figuracywny, ale jak daleko można go posunąć? Tutaj widać, co mówił Boettner . Musimy dokonywać osądów, zdroworozsądkowych osądów, a ludzie będą się różnić co do tego, jak dojdą do wniosku i nie ma na to żadnych zasad. Nie ma kroków mechanicznych — 1, 2, 3, zrób to i oto twoja odpowiedź. To sprawia, że takie fragmenty jak ten są bardzo interesujące, fascynujące, ale także stanowią wyzwanie, aby pracować w odpowiedzialny sposób, aby dojść do wniosków na temat tego, o czym dokładnie ten fragment mówi.

G. Turner i Gundry Ostatni cytat znajduje się na stronie 31. Myślę, że uwaga Turnera jest słuszna. Pisze on: „Pisarze o różnych poglądach eschatologicznych powszechnie wyrażali pogląd, że różnice w systemach eschatologicznych wynikają 'przede wszystkim z odrębnej metody stosowanej przez każdą interpretację Pisma Świętego'. Choć jest w tym stwierdzeniu pewien stopień prawdy, jest ono uproszczone. Konsekwencja w dosłownym przyjmowaniu języka biblijnego będzie miała oczywisty wpływ na czyjaś teologię, ale prawda jest również odwrotna – czyjaś teologia będzie miała oczywiście wpływ na jego hermeneutykę. Błędem jest mówienie o hermeneutyce „dosłownej” lub „uduchowionej” jako o czysto indukcyjnym, całościowym podejściu do Pisma Świętego. Mówienie takimi ogólnikami zaciemnia prawdziwy problem: interpretację konkretnych fragmentów biblijnych”. I to staje się tutaj jego naciskiem. „Każde studium Pisma Świętego wymaga pewnego stopnia zrozumienia egzegetycznego, teologicznego i hermeneutycznego.

Nawet kulturowe i historyczne uwarunkowania tłumacza mają tendencję do wpływania na jego rozumienie Pisma, jak słusznie ostrzegł Gundry: „My, egzegeci i teologowie chrześcijańscy, jesteśmy podatni na wpływy nastrojów i warunków naszych czasów, a zwłaszcza w naszej eschatologii. ' Wszystko to nie oznacza, że hermeneutyka

jest nieważna lub że konsekwentna hermeneutyka dosłowna jest nieosiągalna. Rzeczywiście, taka hermeneutyka jest niezbędna do zajmowania się całą Biblią, w tym poezją, prorocstwami i językiem symbolicznym.

Prawidłowo zastosowana, wynikiem dosłownej hermeneutyki nie jest „drewniana dosłowność”, ale wrażliwość na figury retoryczne”. Jest to hermeneutyka dosłowna, wrażliwa na figury retoryczne. „Jednakże egzegeta w egzegezie określonych fragmentów biblijnych musi zdawać sobie sprawę, że stosowanie przez niego hermeneutyki literalnej jest uwarunkowane jego założeniami teologicznymi. To samo dotyczy praktykującego hermeneutykę „uduchowiającą”. Dyspensacjoniści często oskarżają niedispensacjonalistów o spirytualizowanie lub alegoryzację Biblii, zwłaszcza Starego Testamentu, a teologowie przymierza oskarżają dyspensacjonalistów o hiperliteralizm. Dopóki debata będzie prowadzona w tak niejasnych ogólnikach, nie będzie żadnego postępu. Nadszedł czas, aby posłuchać rady [Grega] Bahnsena :”

h. Rada Bahnsena : wyjdź z systemów i spójrz na określone teksty

To jego prace egzegetyczne, ale nie zgadzam się z jego poglądami na teonomię. Ale to, co tu mówi, wydaje mi się słuszne. Mówi: „Oskarżenie o subiektywną spirytualizację lub hiperliteralizm wobec którejkolwiek z trzech pozycji eschatologicznych nie może być rozstrzygnięte w sposób ogólny; przeciwnicy muszą raczej przystąpić do egzegetycznej walki wręcz w odniesieniu do *poszczególnych* fragmentów i fraz”.

Innymi słowy, mówi on: wyjdźcie z systemów i zacznijcie przeglądać konkretne teksty. O czym mówi Izajasz 2? O czym mówi Izajasz 4? O czym mówi Izajasz 11? To kilka kluczowych fragmentów w całej tej dyskusji. Turner mówi: „Wydawałoby się, że niejasne ogólniki dotyczące hermeneutyki teoretycznej dają bardzo niewiele. Bezcelne odrzucenie systemów eschatologicznych wyłącznie na podstawie teorii hermeneutycznej służy jedynie zaciemnieniu bardziej istotnych kwestii. Zwolenników „dwoistej hermeneutyki” nie można odrzucić z zarzutem „alegoryzowania”, podobnie jak dyspensacjonalistów nie można wykrzyczeć z naganą, że są „ hiperliteralni ”.

Jednak *wnioski hermeneutyczne* dotyczące konkretnych zagadnień mogą być postrzegane jako niezgodne z wyznawaną *metodą hermeneutyczną* . Kiedy istnieje rozbieżność między nimi, zarówno dyspensacjoniści, jak i teologowie przymierza powinni wziąć to pod uwagę. Głównym ciężarem tych przemyśleń w kwestii hermeneutycznej jest to, że każda korzystna debata musi koncentrować się na konkretnych kwestiach, takich jak użycie ST w NT i natura progresywnego objawienia. Tutaj konkretne fragmenty mogą być egzegetowane i pożytecznie dyskutowane”. Wydaje mi się, że to, co jest prawdopodobnie pomocne w tym szerszym temacie, to próba zmagania się z tymi problemami na poziomie poszczególnych fragmentów, a nie z zewnątrz, zmuszając swój system do działania na jednym z tych fragmentów.

To kończy naszą analizę rzymskiej cyfry IX. Dałem ci materiały informacyjne w zeszłym tygodniu, ale nie przyniosłem żadnych dodatków z rzymską cyfrą X, „Apologetyczna wartość proroctw biblijnych”. Ale przyjrzymy się temu następnym razem.

Przepisywane przez Jessicę Skidmore
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna: Katie Ells
Renarrator : Ted Hildebrandt